



SOLIDARNOŚĆ
ZAGŁĘBIA
MIEDZIOWEGO

PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Pożegnaliśmy Prezydenta



RYSZARD KACZOROWSKI: Prezydent z Legnicy

W prezydenckim samolocie zginął m.in. Ryszard Kaczorowski, ostatni prezydent RP na uchodźstwie. Od 2005 roku – Honorowy Obywatel Legnicy.

Prezydentem RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski został w 1989 roku. 22 grudnia 1990 na Zamku Królewskim w Warszawie przekazał insygnia władzy prezydenckiej Lechowi Wałęsie.

Ryszard Kaczorowski urodził się 26 listopada 1919 roku w Białymstoku. Należał do harcerstwa, był związany z drużynami Andrzeja Małkowskiego. Jego konspiracyjną działalność w czasie wojny przerwało aresztowanie przez NKWD 17 czerwca 1940 roku. Sąd wojskowy skazał Kaczorowskiego na karę śmierci. Po stu dniach w celi zamieniono ją na 10 lat obozu na Syberii.

W 1942 roku Ryszard Kaczorowski opuścił Związek Radziecki z żołnierzami generała Andersa, by znaleźć się w Palestynie. Przeszedł cały szlak bojowy II Korpusu, w bitwie pod Monte Cassino był dowódcą ośrodka łączności 2 Brygady Strzelców. Po wojnie osiadł na stałe w Londynie, w 1949 roku skończył Szkołę Handlu Zagranicznego. Pracował w przemyśle jako księgowy, do przejścia na emeryturę w 1986 roku.

Na emigracji organizował polskie harcerstwo, w latach 50. i 60. był we władzach światowego Związku Harcerstwa na Obczyźnie. W 1986 został powołany do Rady Narodowej Rzeczypospolitej, co oznaczało powierzenie mu obowiązków ministra spraw krajowych. W końcu w 1989 został prezydentem RP na Uchodźstwie.

Prezydent Kaczorowski został odznaczony Orderem Orła Białego i Orderem Odrodzenia Polski. W uznaniu zasług niepodległościowych papież Jan Paweł II nadał mu Wielki Krzyż Orderu Piano. Uehonorowany wieloma odznaczeniami, między innymi, Krzyżem Monte Cassino i Medalem Konfederacji Jasnogórskiej. W listopadzie 2004 prezydent Kaczorowski otrzymał Wielki Krzyż Kawalerski św. Michała i Jerzego. To najwyższe odznaczenie, które można otrzymać w uznaniu zasług dla Wielkiej Brytanii, przyznała mu królowa Elżbieta II, za działalność na rzecz społeczności polskiej emigracji.

W ciągu ostatnich lat Ryszard Kaczorowski wielokrotnie był w Polsce, w tym w Legnicy. Otrzymał tytuł doktora honoris causa czterech polskich uczelni - Uniwersytetu Wrocławskiego, Akademii Medycznej w Białymstoku, Uniwersytetu Opolskiego i Uniwersytetu w Białymstoku. Ma honorowe obywatelstwo kilku polskich miast, w tym Krakowa, Warszawy i Gdyni. Był przewodniczącym Rady Dziedzictwa Archiwalnego w Warszawie, członkiem Rady Pamięci Walki i Męczeństwa w Warszawie, a także honorowym patronem Fundacji Młodej Polonii oraz Fundacji Ochrony Zabytków Militarnych pod auspicjami Polskiego Towarzystwa Historycznego w Wielkiej Brytanii.

Źródło: Polskie Radio



Takiego prezydenta pamiętam

„Uśmiechnięty, szczerzy, wielki patriota, zatroskany o teraźniejszość i przyszłość obywateli Rzeczypospolitej Polski”.

Tak będzie pamiętał prezydenta Lecha Kaczyńskiego, Bogdan Orłowski, przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębia Miedziowe NSZZ „Solidarność”.

Orłowski był jedną z nielicznych osób, które miały okazję bliżej poznać prezydenta RP, Lecha Kaczyńskiego. Jako szef Solidarności Zagłębia Miedziowego, bywał w Pałacu Prezydenckim, przyjmował głowę państwa w sierpniu 2007r. W Lubinie podczas 25. rocznicy Zbrodni Lubińskiej i rok temu w Legnicy, gdy w gmachu Akademii Rycerskiej prezydent odznaczał byłych działaczy solidarnościowej opozycji.

- Pamiętam prezydenta jako niezwykle ciepłego, uśmiechniętego i szczerego człowieka. Podczas spotkań z nim, nigdy nie dał odczuć, że stoi na czele państwa polskiego, że piastuje najwyższe stanowisko w kraju. Skromny, nie wywyższał się nad innymi, miał wielki szacunek dla drugiego człowieka. Poza tym wielki patriota, przywiązany do tradycji i naszej historii, człowiek bez reszty oddany polskiej sprawie, polskiej racji

stanu, z poświęceniem oddany służbie narodu i jego obywateli. Zatroskany o losy państwa. To był wielki człowiek – tak dziś Bogdan Orłowski wspomina prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Porażająca wiadomość o sobotniej katastrofie zastała Orłowskiego w domu. Dostał telefon od znajomego. I jak wielu z nas był wstrząśnięty.

- Potem te dramatyczne przekazy telewizyjne. To było wstrząsające przeżycie. Odebrałem masę telefonów z wyrazami współczucia, by przekazać je dalej. Potem pojechałem do siedziby Solidarności, by odznaczyć flagę narodową i Solidarności kirem. To były dla mnie osobiście bolesne chwile – wspomina.

Do siedziby legnickiej Solidarności co chwilę ktoś przychodzi, by podzielić się swoim żalem i smutkiem po stracie głowy państwa, pierwszej damy i 94 pozostałych ofiar sobotniej tragedii pod Smoleńskiem. Pewna kobieta zaproponowała nawet, by działacze Solidarności postarali się zdobyć woreczek ziemi ze Smoleńska, miejsca katastrofy. Była przeklęta ziemia, która

przyniosła Polakom tak wiele bólu i cierpienia, była symbolem wielkiego patriotyzmu, znakiem poświęcenia i oddania się dla służby ojczyzny.

Wczoraj, jako jedyny legniczanin, Orłowski pełnił 15-minutową wartę honorową przy trumnie Lecha Kaczyńskiego wystawionej w Pałacu Prezydenckim. Przez dwie godziny, od 11. do 13. wartę zaciągali szefowie wszystkich zarządów regionów NSZZ Solidarność.

- Muszę przyznać, że stojąc przy trumnie naszego prezydenta, widząc te tłumy, które po osiem, dziewięć godzin stały w kolejce po to tylko, by dosłownie na kilka sekund pochylić się nad trumną i oddać cześć prezydentowi RP, niejedna łza w oku popłynęła. Matki z dziećmi w wózkach, z niemowlętami na rękach, ludzie w podeszłym wieku, schorowani i niedołążni, niepełnosprawni na wózkach inwalidzkich a pod Pałacem Prezydenckim ocean ludzkich głów czekających na swoją kolejkę, tysiące palących się zniczy, rosące z każdą minutą kopce świeżych wciąż rzuczanych kwia-



tów. Widząc te smutne, przygnębione twarze, miałem w pamięci obrazy sprzed pięciu lat, gdy cały świat żegnał papieża Polaka, Jana Pawła II – wspomina w zadumie szef ZR NSZZ Solidarność.

Ostatni raz Orłowski widział prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego latem ubiegłego roku.

- Gościliśmy wtedy w Pałacu Prezydenckim na spotkaniu o roli Kościoła w odzyskaniu niepodległości. W najczarniejszych snach nie przypuszczałem, że ko-

lejne spotkanie z głową państwa, będzie przy jego trumnie – mówi.

Jak dziś powinniśmy żyć? Jakie wnioski powinniśmy wyciągnąć z tej narodowej traumy?

- Myślę, że wszyscy z nas powinniśmy głęboko wziąć sobie do serca słowa, które Solidarność wyhaftowała na swoich sztandarach: „Bóg, honor i ojczyzna”. Te słowa powinny przyświecać nam każdego dnia, w czasie pracy, domowych zajęć, codziennej bieganiny. Wypisane na sztandarach

słowa obróćmy w czyn, bez względu na to, kim jesteśmy i jak żyjemy – apeluje Bogdan Orłowski.

Ostatnie dyskusje wywołane miejscem pochówku pary prezydenckiej pokazują, że w kraju, którego dotknęła tak wielka tragedia, wszystko wróci do normy i nic się nie zmieni. Bo nawet śmierć tak wybitnej dla narodu postaci, którą był Jan Paweł II, nie spowodowała, że nagle się zmieniliśmy.

Tomasz Józwiak
www.legnica24.net

Legnicka Solidarność w Warszawie

Przedstawiciele legnickiej Solidarności oddali hołd poległym w katastrofie pod Smoleńskiem. Hutnicy, górnicy i kolejarze pełnili straż przy trumnach pary prezyden-

ckiej Śp. Lecha i Marii Kaczyńskich 17 kwietnia od godz.24-4. Przedstawiciele Solidarności Zagłębia Miedziowego byli obecni również przy Śp. Ryszardzie Kaczorow-

skim ostatnim Prezydencie na Uchodźstwie.

Przy trumnach pary prezydenckiej stanęli przedstawiciele legnickiej Solidarności: kole-

jarze Zenon Cebula, Mieczysław Krakowik, hutnicy Ludwik Zarzycki, Władysław Szumikowski oraz górnicy Tomasz Rogala i Jan Wilczyński oraz Czesław Małczak.



Wspominamy prezydenta

Pogrążeni w smutku i żałobie dziś wspominamy prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Rok temu w Legnicy odznaczał działaczy Solidarności, w sierpniu 2007r. był na lubińskich błoniach.

Piątek, 8 maja, 2009 rok, gmach legnickiej Akademii Rycerskiej.

Zaostrzone względy bezpieczeństwa, oficerowie prezydenckiej ochrony, policyjne radiowozy, wnikliwa kontrola każdego wchodzącego na salę uroczystości. Prezydent Lech Kaczyński przyjeżdża do Legnicy wprost z wrocławskiego

lotniska. Uroczystym obiadem przyjął go legnicki biskup Stefan Cichy. Z małym opóźnieniem Lech Kaczyński zjawia się w gmachu Akademii Rycerskiej. W obecności kilkudziesięciu działaczy Solidarności i innych zaproszonych gości, Lech Kaczyński odznaczył Mirosława Młodeckiego, Zdzisława Korczowskiego i

pośmiertnie Zygmunta Burchardta Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, jednym z najwyższych państwowych odznaczeń. W imieniu nieżyjącego Zygmunta Burchardta odznaczenie odebrał syn, Marcin. Podczas swojego przemówienia, prezydent RP, podkreśla odwagę wszystkich, którzy walczyli

o wolną i niepodległą Polskę, prosi, by pamięć o ofiarach komunistycznego reżimu nigdy nie gasła.

31 sierpnia, rok 2007, Lubin. Głowa państwa bierze w podniosłych uroczystościach 25. rocznicy Zbrodni Lubińskiej. Lech Kaczyński modli się w kościele św. Maksymiliana Kolbe. Uroczystą mszę św. odpra-

wia prymas Polski, Józef Glemp. Potem prezydent w towarzystwie mieszkańców miasta zmierza w kierunku pomnika Ofiar Sierpnia'82. Na lubińskich błoniach wypowiada pamiętne słowa:

"Polacy nie mieli elementarnego ludzkiego prawa do wolności. Na szczęście to prawo zostało złama-

ne. Historia Europy nie zna precedensu, w którym tak wielki zryw społeczeństwa doprowadził do upadku reżimu komunistycznego, który w każdej swej formie był totalitarny. Zwycięstwo to zostało okupione krwią niewinnych ludzi, czasem zupełnie przypadkowych".*

*Legnica24.net





Jest przy Tobie „Solidarność”

Przemówienie przewodniczącego wygłoszone podczas pożegnania Pary Prezydenckiej w Krakowie.

Panie Prezydencie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej; Pani Mario Kaczyńska; Leszku - Przyjacielu Drogi

Przybyliśmy do Krakowa z całego świata.

Jak zawsze jest przy Tobie „Solidarność”, od której wszystko się zaczęło, której byłeś zawsze wierny.

Tylko wieniec, który chciałeś złożyć w katyńskim lesie – przetrwał katastrofę. Pamięć i prawda są silniejsze od największych tragedii. Solidarność Polaków w dniach żałoby to hołd: dla Ciebie, Twojej Małżonki i wszystkich ofiar - to wieniec pamięci polskich serc.

Chcemy, aby przyszłość naszego narodu, Europy i świata wyrastała z pamięci - opierała się na prawdzie.

Ktoś powiedział, że Twoje życie było drogą do Katynia. Ta tragedia powinna nas zbliżyć.

Drodzy Przyjaciele z całego świata, proszę Was, powiedzcie wszystkim, jak Lech Kaczyński kochał prawdę, jak o nią walczył, powiedzcie o tych tłumach w Warszawie i pod Wawelem.

Płaczemy po Tobie wszyscy. Świat pracy, i prości, często ubodzy ludzie. Płaczemy, bo byłeś dobrym człowiekiem.

Solidarność upomniwała się: o wolność, o sprawiedliwość społeczną o obecność krzyża w życiu publicznym. Tym wartościom dochowałeś wierności jak nikt. Dlatego jak zawsze z dumą będziemy mówić o Tobie – Człowiek Solidarności.

Ojciec Święty Jan Paweł II nauczał: „Nie ma solidarności, bez miłości”. Jak mało kto kochałeś swoich najbliższych i kochałeś ludzi. Podkreślałeś jako Prezydent: „solidarność jest potrzebna w skali globalnej, w walce z głodem, przemocą, w walce o prawa ludzi”.

Rozumiałeś, że Solidarność to zobowiązanie nie tylko dla naszej Ojczyzny, ale i dla innych narodów.

Panie Prezydencie Wartości! Żołnierzu prawdy!

Nie jesteś sam w królewskiej drodze na Wawel. Przypomniałeś nam co to znaczy być Polakiem. Wdzięczni przyszłiśmy zaświadczyć, że bez solidarności nie zbudujemy lepszego świata. Nie ma dzisiaj Warszawy, ani Krakowa, ani Gdańska. Jest jedna Polska - zadumana w żałobie.

Przykład Twojego życia i dramatyczna śmierć na nowo rozpalili w sercach Polaków ducha Solidarności. W czasie tych swoistych rekolekcji uświadamiamy sobie: że rezygnując z wartości, tracimy poczucie wspólnoty, tracimy Polskę! Nie ma wolności bez wartości.

Wyśmiewani za niemodny patriotyzm, wierni Bogu i Ojczyźnie podnieśliśmy głowy. Zróbmy wszystko, aby rozpalony w sercach i umysłach płomień nie wygaś.

Odeszło wielu wspaniałych ludzi. Ich rodzinom niosą pocieszenie dobre oczy Pani Prezydentowej, ciepły uśmiech, który pokochali Polacy. Po katastrofie połączyliśmy się w żałobie z rodzinami ofiar. Dzisiaj nasze serca biją razem z rodzinami prezydenckiej pary. Z bliskimi Pani Marii i Lecha Kaczyńskich. Jutro będziemy żegnać kolejne ofiary. Na mogiłach tych, którzy zginęli, z czułością kładziemy wieniec! Wieniec prawdy, która ocalała. Niech wspólnie przeżyta żałoba, to solidarne wzruszenie zmieni Polskę na lepszą. O to prosimy Boga!

Spoczywajcie w pokoju! Ofiara Waszego życia wydaje dobre owoce.



Kim jest państwowiec i dlaczego wcześniej się o nim nie mówiło?

Polityk dysponujący całościową wizją państwa, który nie podporządkowuje swej działalności interesowi partyjnemu czy kastowemu, ale przeciwnie, tak organizuje partię, by móc zrealizować, urealnić wizję i teorię o kraju. Państwowiec ma bowiem na uwadze interes społeczeństwa, który można zabezpieczyć poprzez sprawne i silne w sen-

nipotencja, nieudolność lub opresyjność wobec społeczeństwa. Dlatego dla własnego interesu społeczeństwo powinno zabiegać o to, by istniała prawdziwa służba cywilna nie zmienialna mimo obsadzania tzw. stanowisk politycznych coraz to nowymi politykami.

JEDNOŚĆ

Nie należy ulegać hasłom jedności politycznej. Jedność taka nie tylko nie jest potrzebna, a nawet jest szkodliwa. Uśrednianie i próba podobania się wszystkim powoduje, że

równy. Szczególnie ważna jest jawność działalności publicznej, znajomość prawdziwych intencji, jakie kierują politykami, ich polityczne znajomości oraz przeszłość. Bywa bowiem tak, że zobowiązania z przeszłości rzutują na obecną działalność polityka, często bez takiego kontekstu niezrozumiały.

Najgorsze, co mogło nas spotkać w ostatnich latach, to przekonanie, „że wszyscy politycy kłamią, że kampania wyborcza rządzi się swoimi prawami”.

Nie wolno było do tego dopuścić, ale jeśli już dopuściliśmy, to jak najszybciej powinniśmy się wy-

dziej zdezorientowanymi. Najważniejsza jest selekcja informacji i namysł.

Po to między innymi, aby nie ulegać blichtrowi PR czyli pijarowi. Atrakcyjnie podana informacja to nie jest to samo co prawdziwa informacja.

ETYKA w POLITYCE?

Nieprawdą jest również, że w polityce nie ma moralności i etyki. Owszem, polityka jest trudna, trzeba mieć predyspozycje do bycia politykiem (ale do bycia stomatologiem ostatecznie też), że arytmetyka parlamentarna wymusza kompromisy. Nie oznacza to jednak, że wszystkie granice można przekroczyć i każde odstępstwo usprawiedliwić.

Niej oraz uczciwość polityczna. Obaj stawiali sobie za cel dobro Polski i tylko z tej perspektywy należy oceniać ich działalność.

Do wizji marszałka Piłsudskiego stara się odwoływać Pan Prezydent L. Kaczyński. Tylko osoby o złej woli nie potrafiły, a nawet nie potrafią ocenić, ani uczciwości, ani powagi z jaką rzeczywiście podchodził do spraw polskich. Następne teksty będą dotyczyły geopolitycznych historycznych wizji Polski reprezentowanych przez marszałka J. Piłsudskiego, R. Dmowskiego. Łatwo będzie można zauważyć zbieżności i analogie z obecną sytuacją.

skich, wspaniałe twierdze w Chocimiu, Żwańcu znanym z wojen kozackich, w Kamieńcu Podolskim - legendzie sienkiewiczowskiej, w Okopach Świętej Trójcy. Dotarł do podolskiej twierdzy Bar, gdzie znajdują się mogiły żołnierzy wojny polsko-bolszewickiej z 1920 r. Szlak wiódł przez miejsca śmierci polskich żołnierzy w Bykowni, Miednoje, Charkowie, Kuropatach Prokurator zaś zwrócił uwagę na prawne aspekty zbrodni katyńskiej.

Zbrodnia katyńska została zakwalifikowana jako zbrodnia przeciwko ludzkości, zbrodnia wojenna oraz ludobójstwo. Zastosowano tu odpowiednie artykuły kodeksu karnego, dekret

PAŃSTWOWIEC

REFLEKSJE NA OBECNY CZAS

PAŃSTWOWIEC

Państwowiec oto słowo, które w ostatnim czasie przewija się przez dyskusje publicystów.

skuteczności- państwo. Państwo nie jest synonimem społeczeństwa ani narodu. Państwo to struktury, które należy tak zbudować, by naród, społeczeństwo mogło dobrze i bez obaw funkcjonować.

To oznacza, że państwowiec zajmować się będzie kompetencjami i organizacją władz lokalnych i centralnych, państwowcowi zależy na prawdziwie suwerennym sądownictwie i sprawnej administracji (nie mylić z biurokracją).

Oczywiście najważniejsza jest wizja państwa, czy ma mieć ono duże czy małe kompetencje decyzyjne wobec obywateli, czy ma być bardziej czy mniej opiekuńcze. Zawsze jednak powinno być sprawne. Prawdziwego państwowca boli indolencja państwa, jego om-

zamiast dyskursu o sprawach fundamentalnych dla funkcjonowania państwa mamy show polityczny i plebiscyt urody. Od polityków powinniśmy wymagać nie jedności lecz uczciwości.

Każdy z nas może sobie bowiem samodzielnie wyrobić zdanie, która wizja odpowiada mu najbardziej. Jest wszakże jeden warunek. Musimy mieć całościowe, nie zafalszowane dane o tym, co dane ugrupowanie i jego liderzy sobą reprezentują. Trzeba także pamiętać, że nie zawsze, zaryzykuję nawet stwierdzenie, że rzadko „prawda leży pośrodku”.

„Racje nie są rozłożone po równo. Racje mają ci, którzy walczą o wolność”. Parafrazując to trafne zdanie należy także pamiętać, że racje w innych sprawach politycznych też nie leżą po-

zwolić z takiego pojmowania polityki.

Jest to bowiem samospełniająca się przepowiednia. Tak myślimy, wobec tego dobór polityków jest negatywny, wobec tego oni kłamią, a my z satysfakcją powtarzać będziemy: „A nie mówiłem”. Zawsze należy pamiętać dewizę przeciwprostą i wydawać by się mogło oczywistą: TAKIE BĘDĄ RZECZPOSPOLITE JAKIE MŁODZIEŻY CHOWANIE.

DEMOKRACJA MASOWA

Oczywiście we współczesnym świecie rządzą mass media i to coraz liczniejsze: papierowe i elektroniczne. Nie oznacza to jednak, że jesteśmy wyposażeni w większą ilość informacji istotnych. Jedyne co nas spotyka to szum, którymi czyni nas nie lepiej poinformowanymi, ale raczej bar-

Jeśli będziemy postrzegali politykę jako zespół działań i zabiegów dla zdobycia i utrzymania władzy, to oczywiście etyka będzie zawadą.

Ale też tak właśnie można odróżnić męża stanu od polityka. Celem tego pierwszego jest zdobycie władzy, aby realizować interes publiczny i z tego czerpie satysfakcję, zaś celem tego drugiego może być jedynie zdobycie władzy po to, by ją utrzymać. Niestety obecnie mamy szalenie mało mężów stanu. I-pozwolę sobie na refleksję osobistą-nie umiemy dostrzec nawet tych, których mamy, oraz ich szanować. Dlatego w tym miejscu chcę przypomnieć postaci Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego. Nie ma chyba w Polskiej przestrzeni publicznej tak bardzo różniących się polityków. Jednak wspólne dla nich obu było śmiertelnie poważne traktowanie Polski i obowiązków wobec

KATYŃ

W kwietniu miał miejsce kolejny wykład o współczesnej historii Polski. Parafia św. Tadeusza w Legnicy stała się prawdziwą kuźnią patriotyzmu. Serdecznie dziękujemy Księdzu Proboszczowi i zachęcamy naszych Czytelników do uczestniczenia w tych prelekcjach. Nie są one długie, nie nużą i popularyzują polską historię. Tym razem spotkanie miało dwie części: w pierwszej wystąpił Historyk, a w drugiej Prokurator IPN. Historyk przypomniał przebieg zdarzeń, historię kłamstwa katyńskiego oraz jego genezę. Opowiedział również o wspaniałym motocyklowym rajdzie katyńskim.

Groźni odziani w skórę motocykliści kłękali przed Panią Częstochowską i modlili się na katyńskich grobach. Ich trasa wiodła przez wspaniałe kresowe miasta i stacje. Odwiedzili: Cmentarz Orłąt Lwow-

(wciąż obowiązujący) z 1944 r. o ściganiu zdrajców i sojuszników hitlerowskich (no cóż ZSRR nim był). IPN stawia sobie za zadanie wykrycie sprawców, ustalenie miejsca kaźni i pochówku wszystkich żołnierzy i oficerów oraz opracowanie kompletnych list imiennych.

Okazało się np., że w pomieszczeniach Centrum Szkolenia policji w Legionowie stała sobie skrzynia z dokumentami, nie zabezpieczona, która przypadkowo znalazła się w rękach śledczych IPN i jest badana.

Agnieszka Rurak-Żeleźny

P.S. Dziś wyjątek od reguły, żadnych spraw lokalnych.. Jestem bowiem pod wrażeniem niezwykłego lotu prezydenta M. Saakaszwiliego na uroczystości pogrzebowe Pana Prezydenta Kaczyńskiego. Życzyłabym sobie i Wszystkim Czytelnikom tak gotowego do okazania wdzięczności przyjaciela.

A. R-Ż

OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA SOLIDARNOŚCI DO RZYMU
W 5. ROCZNICĘ ŚMIERCI JANA PAWŁA II I 30-LECIE NSZZ SOLIDARNOŚĆ

C
M
Y
K



C
M
Y
K

Wydaje: Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”, 59-220 Legnica, ul. Fryderyka Skarbka 9, tel. (076) 72-10-878, 72-10-888, 72-10-898, e-mail: legnica@solidarnosc.org.pl, Redaguje zespół. Zdjęcia: Wojciech Obremski,

Wstrząśnięci ogromem tragedii z wielkim żalem żegnamy tragicznie zmarłych

Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
LECHA KACZYŃSKIEGO
i jego małżonkę
MARIĘ KACZYŃSKĄ,
RYSZARDA KACZOROWSKIEGO,
ostatniego prezydenta RP na uchodźstwie

oraz osoby:

KRZYSZTOF PUTRA - wicemarszałek Sejmu, **KRYSTYNA BOCHENEK** - wicemarszałek Senatu, **JERZY SZMAJDZIŃSKI** - wicemarszałek Sejmu, **WŁADYSŁAW STASIAK** - szef Kancelarii Prezydenta, **ALEKSANDER SZCZYGŁO** - szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, **PAWEŁ WYPYCH** - sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta, **STANISŁAW JERZY KOMOROWSKI** - podsekretarz stanu w MON, **TOMASZ MERTA** - podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury, **MACIEJ PŁAŻYŃSKI** - szef Stowarzyszenia Wspólnota Polska, **MARIUSZ KAZANA** - dyr. protokołu dyplomatycznego MSZ, **GEN. FRANCISZEK GAĞOR** - szef sztabu generalnego WP, **MARIUSZ HANDZLIK** - podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta, **ANDRZEJ KREMER** - podsekretarz stanu w resorcie spraw zagranicznych, **ANDRZEJ PRZEWOŹNIK** - sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, **PIOTR NUROWSKI** - prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego, **JANUSZ KOCHANOWSKI** - rzecznik Praw Obywatelskich, **SŁAWOMIR SKRZYPEK** - prezes NBP, **JANUSZ KURTYKA** - prezes IPN, **JANUSZ KRUPSKI** - kierownik Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Posłowie i senatorowie: **GRZEGORZ DOLNIAK**, **LESZEK DEPTUŁA**, **GRAŻYNA GĘSICKA**, **PRZEMYSŁAW GOSIEWSKI**, **ZBIGNIEW WASSERMANN**, **SEBASTIAN KARPINIUK**, **IZABELA JARUGA-NOWACKA**, **ALEKSANDRA NATALII-ŚWIAT**, **ARKADIUSZ RYBICKI**, **JOLANTA SZYMANEK-DERESZ**, **WIESŁAW WODA**, **EDWARD WOJTAS**, **JANINA FETLIŃSKA**, **STANISŁAW ZAJĄC**.

Przedstawiciele kościołów i wyznań religijnych: **KS. BP GEN. DYWIZJI TADEUSZ PŁOSKI** - ordynariusz polowy WP, **KS. ABP GEN. BRYGADY MIRON CHODAKOWSKI** - prawosławny ordynariusz WP, **KS. PŁK ADAM PILCH** - ewangelickie duszpasterstwo polowe, **KS. PPK JAN OSIŃSKI** - ordynariat polowy WP, **KS. ROMAN INDRZEJCZYK** - kapelan prezydenta, **KS. JÓZEF JONIEC**, **KS. ZDZISŁAW KRÓL**, **KS. ANDRZEJ KWAŚNIK**.

Przedstawiciele Sił Zbrojnych RP:

GEN. BRONI BRONISŁAW KWIATKOWSKI - dowódca Sił Operacyjnych, **GEN. ANDRZEJ BŁASIK** - dowódca Sił Powietrznych, **GEN. TADEUSZ BUK** - dowódca Sił Lądowych, **GEN. WŁODZIMIERZ POTASIŃSKI** - dowódca Sił Specjalnych, **WICEADMIRAŁ ANDRZEJ KARWETA** - dowódca Marynarki Wojennej, **GEN. KAZIMIERZ GILARSKI** - dowódca Garnizonu Warszawa.

Przedstawiciele Rodzin Katyńskich i innych stowarzyszeń

TADEUSZ LUTOBORSKI, **STEFAN MELAK**, **STANISŁAW MIKKE**, **BRONISŁAWA ORAWIEC-LOFFLER**, **KATARZYNA PI-SKORSKA**, **ANDRZEJ SARJUSZ-SKAPSKI**, **WOJCIECH SEWERYN**, **LESZEK SOLSKI**, **TERESA WALEWSKA-PRZYJAŁKOWSKA**, **GABRIELA ZYCH**, **EWA BĄKOWSKA**, **ANNA MARIA BOROWSKA** I **BARTOSZ BOROWSKI**, **EDWARD DUCHNOWSKI**, **BOŻENA MAMONTOWICZ-ŁOJEK**.

Osoby towarzyszące:

JOANNA AGACKA-INDECKA, **CZESŁAW CYWIŃSKI**, **PŁK. ZBIGNIEW DĘBSKI**, **KATARZYNA DORACZYŃSKA**, **ALEKSANDER FEDOROWICZ**, **DARIUSZ JANKOWSKI**, **GEN. BRYG. STANISŁAW KOMORNICKI**, **WOJCIECH LUBIŃSKI**, **BARBARA MAMIŃSKA**, **JANIANA NATUSIEWICZ-MIRER**, **KS. RYSZARD RUMIANEK**, **IZABELA TOMASZEWSKA**, **ANNA WALENTYNOWICZ**, **JANUSZ ZAKRZEŃSKI**.

Funkcjonariusze BOR:

JAROSŁAW FLORCZAK, **DARIUSZ MICHAŁOWSKI**, **PAWEŁ JANECZEK**, **PIOTR NOSEK**, **ARTUR FRANCUZ**, **PAWEŁ KRAJEWSKI**, **JACEK SURÓWKA**, **MAREK ULERYK**, **AGNIESZKA PODGRÓDKA-WĘCŁAWEK**.

Załoga samolotu:

ARKADIUSZ PROTASIUK, kapitan, **ROBERT GRZYWNA**, **ARTUR ZIĘTEK**, **ANDRZEJ MICHALAK**, **BARBARA MACIEJCZYK**, **NATALIA JANUSZKO**, **JUSTYNA MONIUSZKO**.

*Osoby udające się na uroczystości 70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej.
Ci, którzy w naszym imieniu mieli składać hołd wymordowanym polskim elitom,
sami tragicznie zginęli w katyńskim lesie.
W takiej chwili trudno znaleźć słowa, by wyrazić to co czujemy.
Pozostała modlitwa i zaduma.
W tym wielkim bólu łączymy się z całą Polską,
z pogrążonymi w żałobie ludźmi na całym świecie,
a szczególnie z Rodzinami i bliskimi ofiar.
W bólu, którego nie da się ukoić żadnymi słowami.
W tych strasznych chwilach chcemy być razem.
To niewyobrażalna strata dla naszego kraju, dla każdego z nas.*

W imieniu członków NSZZ Solidarność Regionu Zagłębie Miedziowe
przewodniczący Bogdan Orłowski